

Sygn. akt I C 783/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Buczek - Fidyka
Protokolant:	starszy protokolant Lucyna Kłapczyk - Brych

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. w Rybniku

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko H. H.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Ewa Buczek – Fidyka

Sygn. akt I C 783/17

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 28 października 2016 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczy powód K. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej H. H. 1.565,79 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 1.515,30 zł od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu podał, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka jawna z siedzibą we W. w dniu 29 października 2015 r. nabył w stosunku do pozwanej wierzytelność z tytułu umowy pożyczki stanowiącej kredyt konsumencki nr (...) z dnia 23 sierpnia 2013 r. Dochodzona pozwem kwota obejmuje: należność główną w wysokości 844,65 zł, odsetki umowne w wysokości 21.42 zł, odsetki za opóźnienie w wysokości 29.07 zł oraz opłatę operacyjną stanowiącą koszt zawarcia i wykonania umowy w wysokości 670,65 zł.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przekazał sprawę do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Rybniku.

Nakazem zapłaty z dnia 18 kwietnia 2017 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Rybniku w postępowaniu upominawczym uwzględniono powództwo w całości. (sygn. akt I Nc 932/17).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznała, że zawarła w dniu 23 sierpnia 2013 r. z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki numer (...) oraz z tego tytułu spłaciła kwotę 10.158,39 zł. Podała, że wbrew twierdzeniom strony powodowej otrzymała do swojej dyspozycji kwotę 5.000 zł, a nie 10.550 zł. Podniosła zarzut nieważności zapisów umowy w zakresie opłaty operacyjnej, której wysokość uzależniona jest od kwoty udzielonej pożyczki oraz czasu obowiązywania umowy. W ocenie pozwanej obciążenie jej kwotą w wysokości 5.550 zł jako opłatą operacyjną stanowi próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej.

W replice na sprzeciw strona powodowa wskazała, że pozwana podpisując umowę miała wiedzę o warunkach i kosztach udzielenia jej pożyczki. Podała, że na gruncie obowiązujących przepisów w chwili zawarcia umowy ustawodawca dopuszczał pobieranie opłat i prowizji i nie wskazywał maksymalnych pozakodeksowych kosztów kredytu konsumenckiego. Wyjaśniła, że opłata operacyjna w przypadku pożyczki spłacanej w miesięcznych ratach rozliczana jest również w miesięcznych okresach rozliczeniowych.

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił:**

W dniu 23 sierpnia 2013 r. między pozwaną, a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą (...) z siedzibą we W. została zawarta umowa pożyczki wysokiej o nr (...). Na mocy zawartej umowy pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 5000 zł na okres od 23 sierpnia 2013 r. do 23 sierpnia 2016 r. Przyznaną kwotę pozwana zobowiązała się spłacić wraz ze wszelkimi kosztami, opłatami oraz odsetkami (16 % w stosunku rocznym) w 36 miesięcznych ratach płatnych w kwocie po 329,96 zł każda, w terminie do 23-go każdego miesiąca, przy czym termin wymagalności pierwszej raty ustalono na 23 września 2013 r.

W przypadku nieterminowych spłat rat pożyczki pierwotny wierzyciel był uprawniony do podjęcia w stosunku do pozwanej działań windykacyjnych. Ponadto, w razie opóźnienia w zapłacie dwóch pełnych rat lub powstania zaległości przekraczających sumę dwóch pełnych rat, pożyczkodawca był uprawniony do rozwiązania za wypowiedzeniem umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie następowało po uprzednim pisemnym wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy.

W dniu 23 sierpnia 2013 r. została na konto pozwanej przelana kwota 5000 zł.

Dowód: umowa pożyczki k. 26-27, harmonogram spłat k. 28, potwierdzenie przelewów.29

W dniu 29 października 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółką jawną z siedzibą we W. zawarł z K. Niestandaryzowanym S. Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużniczki H. H. wynikającej z tytułu umowy pożyczki.

W wyciągu z ksiąg funduszu wskazano, że wysokość zobowiązania dłużniczki wynosi kwotę (...)79 zł z tytułu należności głównej, 21.42 z tytułu odsetek umownych oraz kwotę 29.07 zł z tytułu odsetek karnych.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności k.20-22v, wyciąg z załącznika k.23-24, wyciąg z ksiąg funduszu k.25, informacja dłużniczki o cesji wierzytelności k.33

Pozwana na poczet umowy pożyczki wpłaciła 10. 158,39 zł.

(okoliczność bezsporna między stronami)

Pismem z dnia 6 czerwca 2016 r. pierwotny wierzyciel działając w imieniu powoda wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia zgodnie z zawartą umową pożyczki. Podał, że stan zadłużenia na dzień wysłania pisma wynosi 655,38 zł.

Pismem z dnia 29 sierpnia 2016 r. powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia z tytułu umowy pożyczki. Stan zadłużenia na dzień sporządzenia wezwania wynosił (...).45 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty k.31, ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty k.32

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o przywołane wyżej dowody i wskazane przez strony okoliczności bezsporne. Zauważyć należy, że pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia z powódką umowy pożyczki, a strona powodowa faktu, iż pozwana na poczet umowy pożyczki wpłaciła 10.158,39 zł. Fakty te zatem jako okoliczności bezsporne nie wymagały dalszych dowodów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawę faktyczną pozwu w sprawie niniejszej stanowiła umowa pożyczki zawarta przez cedenta i pozwaną.

W okolicznościach niniejszej sprawy zawarcie umowy przez strony uznać należało za bezsporne. Potwierdza to umowa pożyczki załączona do pozwu, której zawarcia pozwana nie kwestionowała.

Stosownie do art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel (cedent) może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (cesjonariusza), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast zgodnie z 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2 1 k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które

są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

W pierwszej kolejności wobec podniesionego przez pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, należało podnieść, że zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Z przedłożonych dokumentów wynika, że powód wstąpił w prawa cedenta i jest uprawniony do występowania w niniejszej sprawie.

Wątpliwości Sądu nie budził fakt, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 23 sierpnia 2013 r. były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385 § 1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 1.565,79 zł, która obejmowała niespłacony kapitał wysokości 844,65 zł, odsetki umowne w wysokości 21.42 zł, odsetki za opóźnienie w wysokości 21.42 zł oraz opłatę operacyjną w wysokości 670.65 zł.

Jak ogólnikowo wyjaśniła strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw, wysokość opłaty operacyjnej była uzależniona od wysokości udzielanej pożyczki oraz okresu jej spłaty, a wyliczona została w oparciu o wysokość zryczałtowanych kosztów zawarcia i obsługi, ustaloną wartość ryzyka związanego z udzieleniem oraz obsługą pożyczki, a także ustaloną marżą zysku przysługującą pożyczkodawcy.

Opłata ta stanowiła wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę wykonywaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci czynności związanych z przygotowaniem i obsługą umowy pożyczki, obejmujących obsługę spłat i monitorowanie ich terminowości za cały okres trwania umowy. Strona powodowa nie przedstawiła jednak szczegółowego zestawienia konkretnych kosztów związanych z naliczeniem tych opłat.

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono opłatę operacyjną uznać należy za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353 § 1 k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2 1 k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385 § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). W pierwszej kolejności wskazać należy, że pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanej, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu. Zatem obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi m.in. z ryzykiem związanym z udzieleniem pożyczki, nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy dotyczące spornej opłaty stanowią przy tym próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Wskazana w umowie opłata została podzielona stosownie do okresu trwania umowy na 36 części i była pobierana za każdy okres odsetkowy i doliczana do każdej raty pożyczki. Już sam w sobie sposób naliczania tejże opłaty ukazuje jej bliźniacze podobieństwo do odsetek. Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2 1 k.c. poprzez zastosowanie opłaty za obsługę pożyczki, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tychże. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie pozaodsetkowych kosztów pożyczki, które przekraczają wartość

pożyczonej kwoty zmierza do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne ( art. 359 § 2 1 k.c. ), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy ( art. 58 § 1 k.c. ). Niezależnie od powyższych rozważań podnieść należy, że skoro omawiana opłata miała stanowić wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę wykonywaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci czynności związanych z przygotowaniem i obsługą umowy pożyczki, obejmujących obsługę spłat i monitorowanie ich terminowości za cały okres trwania umowy, wątpliwości budzi uprawnienie pożyczkodawcy do jej pobierania za okres, przez który pozwana nie uiszczala rat. Wskazania wymaga również, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono, na czym ta obsługa miałaby polegać. Skoro opłata miała być pobierana za konkretne czynności (przygotowanie i obsługa pożyczki) to zasadność jej naliczenia konstytuowałaby się dopiero wówczas, gdyby czynności takie zostały w rzeczywistości podjęte. Powinność wykazania powyższego na mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obciążała powoda, który powinności tej nie sprostował. Powód nie wyjaśnił także, z jakich przyczyn wysokość opłaty została uzależniona od kwoty udzielanej pożyczki. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że przygotowanie pożyczki opiewającej na kwotę 5.000 zł i jej obsługa nie różni się od tych samych czynności podejmowanych przy umowie opiewającej na np. 10.000 zł, przy założeniu, że obie te umowy zostałyby zawarte na ten sam okres. Podnieść wreszcie należy, że wysokość omawianej opłaty jest nie tylko nieproporcjonalna do kwoty udzielonej pożyczki (przewyższa ją), ale także do rodzaju czynności, których podjęcie pokrywa. W ocenie Sądu trudno sobie bowiem wyobrazić, aby czynności przedsięwzięte przez pierwotnego wierzyciela, a następnie przez powoda, związane z obsługą pożyczki, wymagały poniesienia wydatków w kwocie 5.500 zł, nawet przy założeniu, że umowa została zawarta na okres 36 miesięcy.

Wskazać przy tym należy, że wprawdzie sporna opłata została ustalona umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353 1 k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej opłaty są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez stronę powodową opłata nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy ( por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia § 4 pkt 2 umowy odnoszące się do opłaty operacyjnej nie wiążą pozwanej.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z obsługą zadłużenia, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie powód narzucił pozwanej sporną opłatę, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy wyłącznie kwoty wypłaconego jej kapitału pożyczki oraz skapitalizowanych odsetek kapitałowych. Strona powodowa wskazała w pozwie, iż na poczet przedmiotowej umowy pozwana wpłaciła łącznie kwotę 10158,39 zł, a więc przewyższającą jej zadłużenie, co daje podstawę do twierdzenia, że w całości uregulowała zobowiązanie wobec strony powodowej.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. obciążając nimi stronę powodową jako przegrywającą proces. Koszty procesu obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 zł obliczone po myśli § 2 pkt.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową w wysokości 17 zł.